

GAZETA USTROŃSKA

USTROŃSKIE
PARKI

OSIEDLOWE
ZEBRANIA

SŁONIK

Nr 43 (784) 26 października 2006 r. 1,70 zł (w tym 0% Vat) nakład: 1400 egzemplarzy ISSN 1231-9651

UBYWA POLAKÓW

Rozmowa z Józefem Szymeczkiem,
prezesem Kongresu Polaków w Republice Czeskiej

Jak do tego doszło, że do Nydka nie musimy jeździć ze słownikiem czesko-polskim?

Z chwilą przystąpienia Republiki Czeskiej i Polski do Unii Europejskiej zaistniała możliwość korzystania z różnych praw unijnych m.in. z ochrony języków regionalnych i mniejszościowych. Wyrazem tego jest ratyfikacja karty europejskiej o ochronie języków regionalnych i mniejszościowych. Proces ratyfikacji trwał kilka lat i 1 lipca 2006 r. została znówelizowana ustawa o gminach, która umożliwia wprowadzenie dwujęzycznych napisów, czy nawet dwujęzycznego urzędowania. Dzieje się tak praktycznie w trybie automatycznym o ile grupy mniejszościowe tego żądają. Przy każdej gminie funkcjonuje komitet do spraw mniejszości narodowych. Język polski w miejscach publicznych może być stosowany w gminach gdzie jest co najmniej 10% Polaków, o ile sami tego zażądata.

A zdarza się, że nie żądają?

Tak. Mówią, że z Czechami mamy dobre stosunki, po co ich drażnić. Nam to chwały nie przynosi, że są gminy nie chcące z tego prawa skorzystać.

Kto w Nydku wnioskował o dwujęzyczność?

Miejscowa grupa Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, a konkretnie prezes miejscowej grupy Jan Szturc. Ja byłem członkiem komitetu do spraw mniejszości przy radzie gminy. Komitet wydał pozytywną opinię, a dla mnie zaskoczeniem było, że cała rada gminy przyjęła ten wniosek jednomyślnie. Może jest to spowodowane tym, że w Nydku mamy szlachetnego starostę Jana Konecznego.

W ilu gminach zostały złożone wnioski o dwujęzyczność?

Taka możliwość jest w 31 gminach. My zachęcamy, w internecie umieściliśmy wzór wniosku. Wedle mojej wiedzy wnioski złożono w co najmniej 12 gminach. Na razie wszystko zostało sfinalizowane tylko w Nydku. Stało się tak zapewne dlatego, że mieliśmy w Czechach wybory, a sprawy narodowościowe są dość delikatne, nie wiadomo jaka będzie reakcja, więc lepiej odłożyć to na czas po wyborach. Teraz powinno wszystko ruszyć, tym bardziej, że Polacy nie muszą odpowiadać na pytanie, kto za to zapłaci. Wiadomo, że państwo i na przyszły rok na ten cel zagwarantowano w budżecie 7,5 miliona koron. Jak znam życie będzie obowiązywała zasada, kto pierwszy ten lepszy.

Czego dotyczy dwujęzyczność?

W naszym przypadku jest to przywrócenie pierwotnych nazw miejscowości, więc będą dwie tablice wjazdowe. W dwóch językach można oznaczyć części gminy, ulice, gmachy publiczne czyli urząd gminy, stanu cywilnego, budowlany, bibliotekę. W Nydku rada gminy określiła gdzie pojawią się napisy dwujęzyczne. Teraz będziemy obserwować jaka będzie reakcja w innych miejscowościach Zaolzia.

Czy Polacy z Czeskiego Cieszyna wystąpili o dwujęzyczność?

Odpowiedni wniosek złożono jeszcze wcześniej niż w Nydku, ale sprawę odłożono na po wyborach.

(dok. na str. 2)



Zaopatrzenie jesienne.

Fot. W. Suchta

TRZECH KANDYDATÓW

18 października minął termin zgłaszania kandydatów na burmistrza Ustronia. O stanowisko to w zbliżających się wyborach samorządowych ubiegać będzie się trzech kandydatów. Zgodnie z obwieszczeniem Miejskiej Komisji Wyborczej w Ustroniu są to:

Stefan Bogusław Baldys, lat 63, wykształcenie wyższe techniczne, zamieszkały w Ustroniu i zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Ustrońskiego Forum Inicjatyw Społecznych. Kandydat nie należy do partii politycznej. Dodajmy, że w mijającej kadencji S. Baldys był radnym wybranym z Ustronia Centrum.

Jerzy Julian Blacha, lat 57, wykształcenie wyższe, zamieszkały w Ochabach Małych, zgłoszony przez Komitet Wyborczy „Żyć Godnie”. Kandydat nie należy do partii politycznej.

Ireneusz Adam Szarzec, lat 36, wykształcenie wyższe, zamieszkały w Ustroniu, zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Ustrońskie Porozumienie Samorządowe. Kandydat nie należy do partii politycznej. Dodajmy, że I. Szarzec w poprzednich wyborach został wybrany burmistrzem Ustronia w pierwszej turze.

UBYWA POLAKÓW

(dok. ze str. 1)

Czyli Czeski Cieszyn będzie dwujęzyczny.

Tak. Jest tu 170 ulic i teraz zobaczymy jak to zostanie rozstrzygnięte. Może dwujęzyczne będą tylko niektóre ulice. Dla nas najważniejsze jest, by Polska zauważyła, że to wszystko robimy w duchu europejskim, a nie odbudowując stare nacjonalizmy. To my zachowujemy wielokulturową tradycję tego regionu.

Jaka jest współczesność Polaków na Zaolziu. Słyszysz się głosy, że wraz z nadejściem demokracji powstał problem spistości grupy Polaków na Zaolziu.

My i nasi przodkowie żyliśmy ogromną nadzieją, że w demokratycznych warunkach dojdzie do rozkwitu polskości na Zaolziu, że powstaną nowe organizacje, inicjatywy, przywrócony zostanie majątek itd., że będzie pięknie i lepiej. Tymczasem przez ostatnich 10 lat na Zaolziu ubyło 8.000 Polaków. To bardzo dużo. W czasach komunistycznych przez 10 lat ubywało 2-3 tysiące. To wielkie dla nas rozczarowanie, tym bardziej, że nie chodzi tu o wyjazdy, migracje, ale często jest to rozluźnienie więzi. W czasach socjalistycznych była to jedna grupa, wyraźna, a teraz nie jest już konieczne takie deklarowanie polskości.

Jak wygląda szkolnictwo polskie na Zaolziu?

Obecnie w Republice Czeskiej jest niż demograficzny, co odbija się także na szkolnictwie polskim. Dzięki staraniom Kongresu Polaków i zrozumieniu władz czeskich w szkołach polskich mamy niższy limit liczby uczniów w klasie. W czeskich szkołach podstawowych musi być 17 uczniów w klasie, w polskich 12. Mamy 11 szkół podstawowych pełnych czyli dziewięcioklasowych i 13 szkół pięcioklasowych. Jeżeli jednak niż demograficzny będzie trwał, część szkół za pięć lat może być zagrożona. Mamy też gimnazjum w Czeskim Cieszynie i klasy filialne w Karwinie.

Ile polskich stowarzyszeń działa na Zaolziu?

Tu faktycznie wraz z demokracją doszło do rozkwitu. Założono 27 nowych organizacji. Część z nich to organizacje, które jak Macierz Szkolna, Beskid Śląski wznowiły działalność przedwo-

jenną, mając nadzieję na odzyskanie majątku. Są też organizacje zupełnie nowe jak np. Towarzystwo Medyczne, Towarzystwo Elektrotechników. Oczywiście funkcjonuje PZKO jako jedyna organizacja z czasów socjalistycznych. Do dziś jest to organizacja najliczniejsza – liczy 16 tysięcy członków płacących składki. Jesteśmy zadowoleni, że tych 27 organizacji potrafiło się dogadać i wszystkie zgłosiły akces do Kongresu Polaków. To cud, że Polacy tak potrafiли się zjednoczyć. Nigdzie na świecie nie ma czegoś takiego, nawet w Ameryce.

Czym jest Rada Polaków?

Jest to organ wykonawczy Kongresu Polaków. Każda organizacja działa samodzielnie, ale są pewne wspólne wątki dla wszystkich Polaków na Zaolziu. Są to opinie o ustawach dotyczących mniejszości. Zakładamy w takich przypadkach branżowe komisje jak np. komisję szkolną gdy obniżaliśmy limity ilości dzieci w klasach. Rada dba o wizerunek Polaka w mediach, wydajemy Głos Ludu i dbamy by każda organizacja miała dostęp do tej gazety. Udało się też nam wywalczyć program w telewizji. Jest to siedem minut w dobrym czasie w telewizji regionalnej i w sobotę w ogólnoczeskiej. Mamy księgarnię. Nasza kancelaria służy też jako serwis gdy organizacje piszą różne wnioski, pomagamy w tym. Wydajemy książki.

Jak się układają stosunki w władzami Czeskimi?

Poprawnie. Gdy przychodzi się z sensowną inicjatywą, można liczyć na poparcie, także finansowe.

Czy rząd polski dostrzega, że na Zaolziu mieszkają Polacy?

Zawsze pole zainteresowań polskiego rządu było na wschodzie. Mniejszościami zajmuje się senat, który założył Wspólnotę Polską i przez nią kieruje pieniądze, także do Republiki Czeskiej. Czyli wszyscy Polacy, którzy startują z sensownymi projektami mogą otrzymywać pomoc. Niby pieniędzy jest dość, ale mogłoby być więcej. Trochę nas niepokoi, że Polska w imię strasznie poprawnych, hiperprzejścielskich stosunków w Czechami zapomina o Zaolziu. Jak pięknie powiedział prezes PZKO Zygmunt Stopa, kiedyś byliśmy pomostem między Czechami i Polską, a gdy Czesi zaczęli się bratać z Polakami z pominięciem mniejszości narodowej, jesteśmy pod mostem. Czyli kiedyś pomostem, teraz pod mostem. Dotyczy to np. zwrotu majątków polskich zabranych po II wojnie światowej jako mienie niemieckie. A najpierw Niemcy to wzięli Polakom na Zaolziu, a potem państwo czeskie. Już 15 lat proponujemy różne rozwiązania, a Polska nie chce nam udzielić zdecydowanego poparcia wobec władz czeskich.

A jak wygląda współpraca z gminami Śląska Cieszyńskiego po drugiej stronie granicy. Czy szkoły polskie z Zaolzia współpracują ze szkołami w Polsce?

Są partnerskie inicjatywy. Przykładem może być współpraca Kongresu Polaków i Książnicy Cieszyńskiej. Powstaje pytanie, czy współpraca, która się zająłaby, przetrwa wówczas, gdy przestaną napływać środki na różne projekty. Współpraca między szkołami byłaby dla nas bardzo cenna i potrzebna.

Jaka jest przyszłość Polaków na Zaolziu?

Swego czasu wygłosiłem teorię, że Polacy zaolziańscy się uwsteczniają, tracą atrybuty narodowe i stają się ludem mówiącym gwara polską. Stale istnieje nadzieja, że ten lud się może wznieść i znaleźć wartości narodowe, a może pomóc w tym Unia Europejska.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Wojciech Suchta**



Józef Szymczek.

Fot. W. Suchta



Za trzy lata Gimnazjum Polskie w Czeskim Cieszynie świętować będzie swoje 60-lecie. Do szkoły uczęszcza kilkuset uczniów.

Na Wzgórzu „Koczi Zamek” w Koniakowie stoi obelisk upamiętniający polskich żołnierzy i harcerzy, którzy polegali lub zostali pomordowani w latach

1939 – 1956 w walce o wolność ojczyzny. Pomnik odsłonięto wiosną 1993 roku z inicjatywy Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Młodzież z Wisły, Ustronia i Trójwsi Beskidzkiej kształci się w wiślańskiej filii Państwowej Szkoły Muzycznej w Cieszynie. Placówka mieści się w zabytkowej willi „Beskid” od kilkunastu lat.

Medal im. J. Ochorowicza przyznawany jest przez Towarzystwo Miłośników Wisły ludziom szczególnie zasłużonym

dla rozwoju „perły Beskidów”. Wyróżnienie nr 1 otrzymał prof. Stanisław Hadyna.

Zespół Teatralny Parafii św. Elżbiety w Cieszynie liczy ponad setkę aktorów-amatorów. Przygotowują się oni do listopadowych przedstawień „Gościa oczekiwanego”, które będzie można obejrzeć w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszynie.

Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia” w Strumieniu należy do najstarszych w regionie. Chór Mieszany występuje już ponad 85 lat.

„Elektrometal” w Cieszynie za dwa lata będzie obchodził swoje 60-lecie. Początek zakładu dała spółdzielnia produkująca urządzenia bezpieczeństwa dla przemysłu górniczego i gazowniczego.

Sto lat temu podróż pociągiem na trasie Cieszyn – Bielsko trwała 53 minuty, a dzisiaj zajmuje prawie 1,5 godziny. W dodatku z każdym rokiem ubywa regularnych połączeń.

Jeszcze 113 lat temu na rogatkach Cieszyna pobierane było myto... (nik)

KRONIKA MIEJSKA

NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI:

Agnieszka Jochacy z Ustronia i Marcin Duraj z Ustronia
Ewelina Górniok z Cisownicy i Łukasz Macura z Ustronia

ZEBRANIE W USTRONI DOLNYM

Zebranie mieszkańców Osiedla Ustron Dolny odbędzie się w poniedziałek, 6 listopada w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”. Początek o godz. 17.00.

ARCHITEKTURA DREWNIANA USTRONIA

Informujemy, że wernisaż wystawy „Architektura drewniana Ustronia” odbędzie się w Muzeum Ustrońskim w czwartek, 26 października o godz. 16.00. Wystąpi Jiri Langer, specjalista z zakresu budownictwa drewnianego z Rożnowa oraz kapela „Wałasi”.

ZEBRANIE - NIERODZIM

31 października o godz. 17.00 w Szkole Podstawowej w Ustroni-Nierodzim odbędzie się zebranie mieszkańców z kandydatami na radnych oraz burmistrza.



Powstaje chodnik w centrum.

Fot. W. Suchta

OLIMPIADA SAMORZĄDOWA

W sobotę odbył się II Turniej Szachowy Pracowników Samorządowych i Radnych Ziemi Cieszyńskiej zaliczany do III Olimpiady Samorządowej. Olimpiada to szereg konkurencji sportowych, w których rywalizują reprezentacje samorządowców z poszczególnych gmin powiatu cieszyńskiego. Są zawody narciarskie, siatkówka, piłka nożna itp. Turniej szachowy odbył się w Domu Narodowym w Cieszynie. Ustron reprezentowali: **Jadwiga Górecka**, **Czesław Gluza**, **Grzegorz Gogółka**, **Andrzej Misiuga** i **Ireneusz Staniek**. Zwyciężyła reprezentacja gminy Strumień. Na drugiej pozycji uplasowała się drużyna z Cieszyna, a na trzeciej zespół z Ustronia. Indywidualnie triumfował **Andrzej Misiuga** z Ustronia, a kolejne trzy miejsca zajęli szachiści ze Strumienia. Tuż za nimi na 5 miejscu Cz. Gluza. Należy też odnotować dobry wynik burmistrza Cieszyna **Bogdana Ficka**, który zajął 7 miejsce. Najlepszy wynik wśród kobiet uzyskała **Krystyna Sztajnert** ze Skoczowa. W klasyfikacji generalnej Olimpiady Samorządowej na czele znajduje się Cieszyn, który zgromadził 94 pkt. Druga lokata należy do Ustronia - 88 pkt., a trzecia do dotychczasowego lidera - Dębowa - 87 pkt. Kolejne miejsca zajmują: 4. Hażlach - 76, 5. Goleszów - 66, 6. Skoczów - 54. Ostatnią konkurencją tegorocznej Olimpiady Samorządowej będzie turniej tenisa stołowego.

LIMIT WYCZERPANY

Urząd Miasta Ustron informuje, że limit bezpłatnych badań w zakresie profilaktyki osteoporozy i profilaktyki chorób cukrzycy i miażdżycy został wyczerpany.

CI KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Zdzisław Śliż lat 50 os. Manhattan 10/20

KRONIKA POLICYJNA

16.10.2006 r.

O godz. 17.45 na ul. Drozdów kierująca renault clio mieszkanka Goleszowa cofając wjechała w peugeota.

17.10.2006 r.

Na ul. Bładnickiej dwaj nieznani mężczyźni weszli do otwartego domu skąd skradli pieniądze.

17.10.2006 r.

O godz. 16.40 kolizja na ul. Katowickiej. Kierujący opłem omega zjechał drogę mitsubishi.

18.10.2006 r.

Na ul. Daszyńskiego skradziono rower fenix mix należący do mieszkanki Ustronia.

20.10.2006 r.

Na ul. Lipowskiej zatrzymano nietrzeźwą mieszkankę Skoczowa kierującą fordem. Badanie wykazało 0,46, 0,35 i 0,43 mg/l.

20.10.2006 r.

Rano zgłoszenie o włamaniu do Leśnego Parku Niespodzianek. Włamano się do budynku gospodarczego skąd skradziono pilarkę spalinową, kątówkę, zestaw kluczy. Opróżniono też z bilonu mechaniczne zabawki.

20.10.2006 r.

Na ul. Szerokiej nieznany sprawca wyważył drzwi piwniczne, wszedł do piwnicy skąd skradł rower górski marki cross Alaska należący do mieszkanki Ustronia. Wartość roweru ok. 900 zł.

20.10.2006 r.

O godz. 15.18 na ul. Skoczowskiej zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę. Badanie wykazało 0,76 i 0,75 mg/l.

22.10.2006 r.

O godz. 10.10 na ul. Katowickiej nieznany sprawca wjechał fiatem 126 w ogrodzenie po czym zbiegł z miejsca zdarzenia. (ws)

STRAŻ MIEJSKA

16.10.2006 r.

W rejonie targowiska miejskiego kontrolowano ulice. Pouczono kilkunastu kierowców nieprawidłowo parkujących.

16.10.2006 r.

Interweniowano w sprawie zanieczyszczenia ulic Sportowej i Kuźniczej betonem. Zanieczyszczenie szybko usunięto.

17.10.2006 r.

Po zgłoszeniu mieszkańców interweniowano w Lipowcu gdzie nietrzeźwy osobnik zakłócał porządek publiczny. Awanturnika przewieziono do domu i oddano w ręce rodziny.

18.10.2006 r.

Nałożono blokady na peugeota parkującego pod znakiem zakazu zatrzymywania się na ul. Ogrodowej. Parkującą tam mieszkankę Ustronia ukarano mandatem w wysokości 100 zł.

18.10.2006 r.

Przejeżdżający z wysięgnikiem samochód uszkodził kłosz lampy na

ul. Daszyńskiego. Strażnicy miejscy ustalili sprawcę, który zostanie obciążony kosztami naprawy.

19.10.2006 r.

Strażnicy miejscy uczestniczyli w przedwyborczym zebraniu mieszkańców osiedla Hermanice.

20.10.2006 r.

Wspólnie z pracownikiem Wydziału Środowiska Urzędu Miasta przeprowadzono wizję lokalną w Nierodzimiu, a dotyczyła ona pękniętego drzewa. Drzewo to znajdowało się przy licznie uczęszczanej ścieżce, z której korzystają też dzieci idące do szkoły. Po wizji sprowadzono strażaków z Państwowej Straży Pożarnej, którzy drzewo ścięli.

20.10.2006 r.

Mandatem w wysokości 200 zł ukarano właściciela psa. Zwierzę wałęsało się na ul. Lecznicej.

22.10.2006 r.

Otrzymało informację o niebezpiecznym psie biegającym po Jaszowcu. Pies podchodził blisko hoteli. Zwierzę zostało przewiezione do schroniska dla zwierząt w Cieszynie. (ws)

WYPADEK LOTNIARZA

W niedzielę 22 października tuż po godzinie 17 z Małej Czantorii wystartował lotniarz, mieszkaniec Jastrzębia. Niedługo po starcie zawadził o drzewo i spadł na stok. Upadek spowodował złamanie nogi i uraz kręgosłupa. Ze stoku ewakuowali poszkodowanego goprowcy. (ws)

Ustron - Centrum
ul. 3 Maja 44
tel. 854 41 67
pon.-niedz. 6⁰⁰-23⁰⁰

Ustron - Polana
ul. Baranowa 13a
tel. 851 39 63
pon.-niedz. 6⁰⁰-23⁰⁰

Ustron - Hermanice
ul. Skoczowska 76
tel. 854 76 24
pon.-sob. 7⁰⁰-21⁰⁰

Zakupy również na telefon!

CHCĄ REMONTÓW OSIEDLOWYCH DRÓG

Do 21 października Zarządy Osiedli mogły składać wnioski do przyszłorocznego budżetu. Żeby zapoznać mieszkańców ze zgłoszonymi postulatami odbywają się zebrania w poszczególnych dzielnicach. Spotkali się już ustroniacy z Ustronia Górnego, Hermanic, 31 października odbędzie się zebranie w Nierodzimiu a 6 listopada w Ustroniu Dolnym. Składanie wniosków do budżetu zbiegło się z kampanią przed wyborami samorządowymi, które odbędą się 12 listopada. W spotkaniach z mieszkańcami uczestniczą więc kandydaci na radnych miejskich, powiatowych i kandydaci na burmistrza.

Na miejsce zebrania w Hermanicach tradycyjnie wybrano Przedszkole Nr 4. Prowadziła je przewodnicząca Zarządu Osiedla **Maria Cholewa**, protokołował sekretarz **Józef Śliż**. Obecny był również urzędujący burmistrz – kandydat na to stanowisko w następnej kadencji **Ireneusz Szarzec**, przewodnicząca Rady Miasta Ustronia – kandydatka na radną powiatową **Emilia Czembor** oraz kandydaci na radnych w Ustroni: **Jolanta Chwastek**, **Maria Jaworska**, **Grażyna Pilch**, **Marek Cieślak**, **Tadeusz Szlauer**, **Wiesław Śliż** (obecny radny), **Bogusław Uchroński**; kandydaci na radnych powiatowych: **Bronisław Brandys**, **Czesław Gluza**, **Józef Waszek**; kandydat na burmistrza **Stefan Baldys**. Obecny był również policjant dzielnicowy i strażnik miejski.

M. Cholewa wymieniła sprawy zgłaszane do władz miasta przez mieszkańców, które udało się zrealizować. Są to m.in.: naprawienie ogrodzenia boiska do piłki nożnej przy ul. Sztwiertni, utwardzenie jednej uliczki w Starej Kolonii, na realizację czeka jeszcze jedna, oświetlenie ul. Dominikańskiej i części ul. Sztwiertni. Przewodnicząca stwierdziła również, że interweniowano w wielu sprawach bieżących, z powodu których nie było potrzeby zwoływania zebrań.

Burmistrz mówiąc o inwestycjach w dzielnicy przypomniał, że w ciągu ostatnich czterech lat Hermanice były rozkopane, bo zakładano instalacje wodne, sanitarne, deszczowe. Tam, gdzie roboty ziemne zostały doprowadzone do końca, remontowano nawierzchnie dróg. W planach na pierwszym miejscu jest położenie asfaltu na ulicach, które w dalszym ciągu mają nawierzchnię tłuczniową i na których zakończyły się inwestycje mieszkańców. Nie ma sensu kłaść nawierzchni, jeśli później zakładane w nich będą rury. Zostaną również doprowadzone do końca remonty uliczek w Starej Kolonii. Jeśli chodzi o kanalizację, to miasto będzie ją budować tam, gdzie wszyscy zgodzą się na podłączenie. Przypomniał przypadek ul. Kwiatowej, której mieszkańcy wiele razy interweniowali w sprawie przyłączy. Ostatecznie jednak zdecydowano się w dwóch domach. Na ul. Skoczowskiej chodnik ma powstać za pieniądze powiatu, bo jest to droga po-

wiatowa. Najpierw powstanie projekt do Sparu i ogródków działkowych, a dalej do Gazdówki w następnych latach.

Uczestnicy zebrania pytali o asfalt na ul. Owocowej. Burmistrz odpowiadał, że zostanie wykonany, gdy wyprowadzi się stamtąd zakład produkcyjny. Odbyły się rozmowy z jego właścicielem i ma się to stać w najbliższym czasie. Hermaniczanie są bardzo niezadowoleni, że samochody dojeżdżające do pawilonów PSS „Społem” skracają sobie wjazd na ul. Skoczowską przez nowy chodnik. Sugerowali, że wystarczy postawić słupki. Burmistrz mówił, że spotka się z prezesem Spółdzielni.

Zgłaszano też drobniejsze, ale dokuczliwe dla mieszkańców problemy: zbyt szybką jazdę kierowców, pozostawianie bałaganu przez różne ekipy remontowe. Dzielnicowy prosił o natychmiastowe zgłaszanie wszelkich aktów wandalizmu, piractwa drogowego. Mówił, że tylko wtedy policja może interweniować. Podobnie bałaganiarstwo robotników, którzy na przykład przycinają krzewy, remontują nawierzchnię, trzeba zaraz zgłosić strażnikom miejskim. Mówienie o tym, że kilka miesięcy temu pozostawione zostały gałęzie po wycince, nie ma sensu.

Tematem, który przewijał się w postulatach mieszkańców, Zarządu Osiedla jest remont ul. Dominikańskiej. Mówili o nim również kandydaci do samorządu. Duże pole do popisu będą mieli przyszli radni powiatowi. Dobrze, że wreszcie wykonany został remont ul. 3 Maja, ale jest to sukces połowiczny, bo właśnie połowę musiało dopłacić miasto. W przypadku remontu Dominikańskiej również partycypujemy w kosztach i mamy prawo domagać się nakładów ze strony Starostwa. Padały ostre słowa pod adresem Wojewódzkiego Zarządu Dróg, który jest jak mówiono: „cholerną instytucją” z „wrednymi urzędnikami” i nie chce rozmawiać o skrzyżowaniu ul. Dominikańskiej z Katowicką. Postawienie radaru nie załatwia sprawy, w miejscu tym powinny stanąć tablice informujące o liczbie wypadków śmiertelnych, a docelowo trzeba wykonać sygnalizację świetlną.

Do budżetu na rok 2007 Zarząd Osiedla Hermanice złożył następujące wnioski: położenie nawierzchni na ul. Jabłoniowej, Czeresniowej, części Uroczej, Siewnej, Wodnej, części Sosnowej, Nad Bładnicą, Laskowej (tu zostały wymienione wszystkie ulice w Hermanicach, które jeszcze wymagają nawierzchni); dalsza wymiana nawierzchni i budowa chodnika wzdłuż ul. Skoczowskiej, do przystanku do ul. Granicznej i dalej do ul. Lipowskiej łącząc Hermanice z Nierodzimiem; remont wybranych łączników i dróg osiedlowych: pomiędzy ul. Różaną a północną ścieżką łączącą dojeżdżając do przystanku, dojeżdżając do przystanku od południowego łącznika ul. Różanej wzdłuż zakładu fryzjerskiego do wyremontowanego odcinka chodnika oraz alejki przy przystanku w Starej Kolonii; modernizacja istniejących dróg: odcinka ul. Sztwiertni od ul. Stellera do ul. Dominikańskiej by stan i szerokość drogi była taka sama jak na wyremontowanym odcinku drogi; remont drogi na przedłużeniu ul. Folwarcznej od mostu na Bładnicy do ul. Katowickiej oraz od mostu w kierunku stacji benzynowej; wykonanie kolektora sanitarnego z prawej strony ul. Skoczowskiej, oświetlenia części ul. Długiej, Uroczej, Siewnej, Owocowej, Kwiatowej i Wspólnej; modernizacja ogrodzenia na placu zabaw przy Przedszkolu nr 4 z drewnianego na siatkę metalową, żeby uniemożliwić młodzieży przesiadywanie na płocie, które powoduje jego zniszczenie; wykonanie instalacji wody pitnej i kanalizacji sanitarnej w ul. Nad Bładnicą, części Dominikańskiej i ul. Długiej, zwiększenie liczby tablic informacyjnych w dzielnicy.

Burmistrz odnosząc się do tych wniosków stwierdził, że jest to plan na całą kadencję i tylko część z przedstawionych postulatów zrealizowana będzie w roku 2007.

Monika Niemiec



Widok na Hermanice z Równicy.

Fot. W. Suchta

KWW „Ustrońskie Porozumienie Samorządowe” w Ustroni

Zaprasza
zainteresowanych mieszkańców na spotkania przedwyborcze z:
kandydatem na Burmistrza Miasta
- **Ireneuszem Szarcem**
kandydatami do Rady Powiatu:
- **Emilią Czembor i Józefem Waszkiem**
kandydatami do Rady Miasta z Ustronia Centrum – okręg
wyborczy nr 3:
- **Władysławem Hławicką i Stanisławem Maliną**

Spotkanie odbędzie się 2 listopada 2006 r. o godz. 16.00
w sali Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze” ul. J. Wandy

Zapraszamy

PASJE SZABLISTY

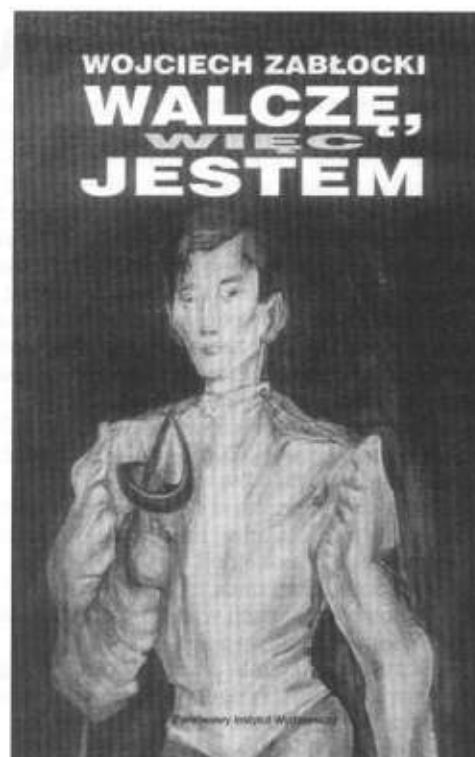
W ubiegłym tygodniu zamieściliśmy sprawozdanie ze spotkania z Wojciechem Zabłockim, architektem z tytułem profesorskim, z pasji znakomitym, utytułowanym szablistą, malarzem i pisarzem. Przyjechał do Ustronia na zaproszenie Towarzystwa Miłośników Ustronia i promował tutaj szóstą w swoim dorobku książkę.

Książka „Walczę więc jestem” wydana została w 2006 roku przez warszawski Państwowy Instytut Wydawniczy. Liczy łącznie

ze zdjęciami 300 stron. Podzielona jest na osiem rozdziałów. Ma charakter retrospektywny, wspomnieniowy. Pokazuje bez politycznych wtrętów osiągnięcia sportowe, zawodowe oraz pasje malarzkie znanego szablisty i twórcy wielu obiektów sportowych. Książka pisana jest w tonie przyjaznym dla opisywanych ludzi oraz upływającego czasu i przemijających faktów. W książce – jak się wydaje – bardzo wyrazista jest konotacja społeczna wspomnień. Jak można poprzez sport, w systemie zamkniętym, pełnym zakazów i degradacji jednostki wybić się i osiągnąć pozycję zawodową i społeczną. Było to możliwe – jak wskazuje W. Zabłocki – poprzez konsekwentne sukcesy sportowe i uporczywe realizowanie coraz to nowych wyzwań zawodowych. Wszystko to dało uznanie społeczne.

Książka kosztuje 25 złotych i jest do nabycia w Towarzystwie Miłośników Ustronia; Ustroń, Rynek 3 a.

Henryk Słaby



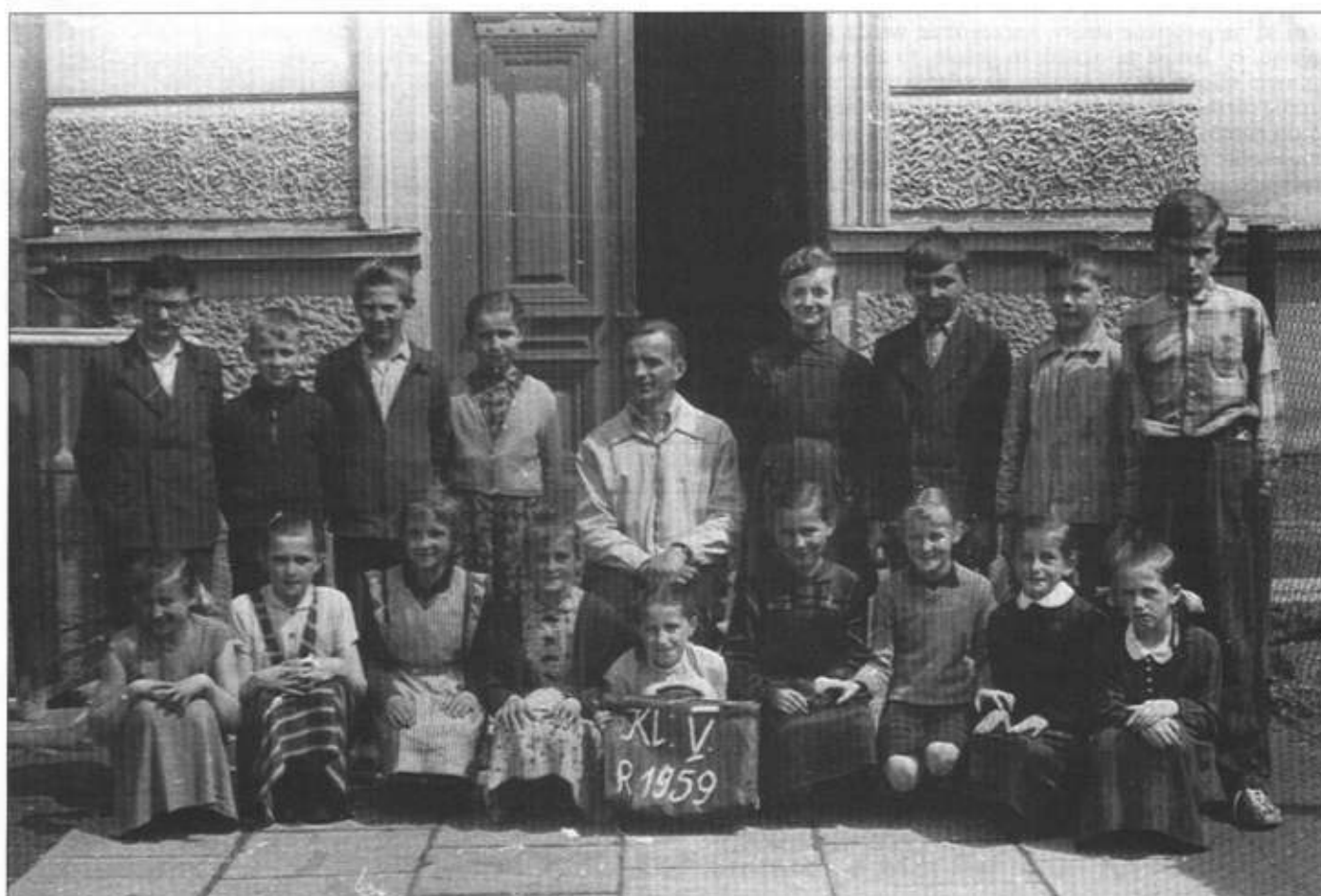
KONCERT GALOWY

27 października w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury „Prążakówka” o godz. 11.00 odbędzie się Galowy Koncert Filharmonii im. Leosza Janáčka z Ostrawy. Na scenie wystąpią wykonawcy Yoon-Hee Kim – skrzypce i Kim Won – fortepian. W programie - koncert fortepianowy a-moll op.16 Edwarda Griega, koncert skrzypcowy D-dur Piotra Czajkowskiego. Wstęp wolny.

W dawnym USTRONIU

Przypominamy jeszcze jedno zdjęcie ze zbioru długoletniego dyrektora lipowieckiej szkoły – Józefa Balcara, które wykonano w 1959 r. ówczesnej klasie piątej, rocznik 1947. Pierwszy rząd od lewej: Anna Roman, Maria Małysz, Ewa Maryjanek, Maria Paszek, Maria Wysłych, Zuzanna Janik, Helena Kołder, Lidia Krysta, Janina Pilch, drugi rząd: Brunon Chrapek, Stanisław Stec, Ludwik Chrapek, Helena Postrzednik, nauczyciel Józef Balcar, Leokadia Balcar, Jan Lazar, NN, Paweł Roman.

Lidia Szkaradnik



MIGA LAMPA

24 października w remizie w Lipowcu odbyło się zebranie mieszkańców, które prowadził przewodniczący Zarządu Osiedla **Antoni Kędzior**. Zebranie miało przede wszystkim służyć prezentacji kandydatów na radnych z dzielnicy oraz do powiatu. Przybyli wszyscy kandydaci na radnych miejskich z Lipowca, a są nimi: **Olga Kisiała, Maria Michnik, Tadeusz Krysta**, kandydaci na radnych powiatowych: **Emilia Czembor i Czesław Gluza**, kandydat na burmistrza **Ireneusz Szarzec**. Jako że E. Czembor jest aktualną przewodniczącą Rady Miasta a I. Szarzec urzędującym burmistrzem zebranie szybko przestało być mitingiem przedwyborczym a stało się normalnym zebraniem, gdzie mieszkańcy zgłaszają swe bolączki władzom.

Rozpoczęto od przedstawienia wniosków Zarządu Osiedla do budżetu miasta na rok 2007. Wnioski te przedstawił **Stanisław Greń**. Jest 10 postulatów:

1. Budowa chodnika od szkoły do cmentarza.
2. Budowa balustrad na mostku na Berdance.
3. Remont ul. Spokojnej.
4. Remont ul. Przetnica.
5. Budowa kanalizacji w kierunku ul. Leśnej.
6. Budowa przepustu na ul. Leśnej.
7. Oczyszczenie krat i przepustów na Berdance.
8. Oświetlenie ul. Podgórskiej i oczyszczenie rowów na tej ulicy.
9. Naprawa kładki dla pieszych na Wiśle.
10. Remont chodnika na ul. Lipowskiej.

Następnie A. Kędzior zaproponował kandydatom, by się przedstawili, co w dość zwięzłej formie uczyniono. Kandydaci do Rady Miasta podkreślali, że zależy im na ścisłej współpracy z mieszkańcami, kandydaci do powiatu podkreślali swe kompetencje, gdy idzie o sprawy samorządowe, a tacy ludzie są potrzebni naszemu miastu w Radzie Powiatu. Kandydat na burmistrza już nie zdążył przedstawić swego programu, bo w trakcie zebrania mieszkańcy Lipowca przedstawili tyle aktualnych problemów, że wypadało w tych kwestiach zająć stanowisko.

Poważnym problemem okazała się migająca lampa oświetleniowa. Świeci dwie minuty, potem na minutę gaśnie, świeci minutę, na trzy gaśnie i tak w kółko. Mieszkający w pobliżu narażeni są na poważne stresy, szczególnie wtedy gdy nie da się zasnąć, bo lampa za oknem to gaśnie, to znów świeci. W tej sprawie mieszkańcy Lipowca na własną rękę przeprowadzili szereg rozmów ze znawcami branży elektrycznej, nawet dotarło do administrującego lampą. Wszystko na nic. A lampa tak miga sobie od kwietnia. I. Szarzec poprosił, by w takich przypadkach informować burmistrza lub odpowiednio wydział Urzędu Miasta. Wystarczy telefon, a sprawa na pewno szybko zostanie załatwiona. O lampie słyszy po raz pierwszy i dziwi się, że skoro interwencje mieszkańców nie przyniosły rezultatu, nie zwrócili się do władz miasta.

Kolejny problem, o znacznie większym ciężarze gatunkowym to otaczarnia w Lipowcu. Mieszkańcy twierdzą, że truje ich od 50 lat a nic w zamian nie daje. Do tego produkuje masę kiepskiej jakości. Uciążliwe są dowożące do otaczarni materiały duże samochody. Gdy jadą pełne, silniki wyją, gdy puste wszystko trzeszczy, kołaczce, stuka, bo kierowcy nawet dużych samochodów gdy tylko można rozwijają nadmierne prędkości. A przecież przy Gazdówce jest znak ograniczający ciężar samochodów do 4 ton. Nikt tego znaku nie respektuje.



„Dom i ogród”
oferuje
chryzantemy doniczkowe
od 5 zł
Ustroń, ul. Dobra 7
przy trasie do Skoczowa za Firmą MOKATE
tel. 033-854-22-65, 0-602-681-116

Burmistrza pytano też o akcję zimową i czy odśnieżanie będzie nadal tak dobrze wykonywane. Polecano nawet konkretne firmy. Burmistrz odpowiadał, że przetarg na akcję zimową został już rozstrzygnięty i wygrała go firma pana Górnioka, który akcję prowadził w latach poprzednich i generalnie nie można mieć większych zastrzeżeń. Co prawda śnieg to żywioł i trudno wszystko do końca przewidzieć, ale przed tegoroczną zimą możemy być spokojni, tym bardziej że stosowane będą w przypadkach dużych opadów pługi wirnikowe.

Oczywiście wiele mówiono o stanie dróg i poboczy. **Wiktor Pasterny** zwrócił uwagę, że przed czterema laty kandydujący do Rady Miasta obiecywali chodnik od szkoły do kościoła. Nic z tego nie wyszło. Dlatego zaproponował, by kandydaci więcej nie obiecywali gruszek na wierzbie. W ogóle stan ul. Lipowskiej nie jest najlepszy. I. Szarzec wyjaśniał, że jest to droga powiatowa i trudno wydawać na nią pieniądze z kasy miejskiej. I tak dobrze, że udało się zrobić wspólnie w powiatem odcinek ulicy 3 Maja, co było jedną z większych inwestycji drogowych w powiecie. Podobnie drogą powiatową jest ul. Dominikańska, o którą boje toczą się już od kilkunastu lat, oraz wiele innych podstawowych w mieście ulic. Podczas zebrania dłużej rozmawiano o drogach powiatowych, na co **Wacław Czapla** zauważył, że do powiatu jednak trzeba wybierać wpływowych radnych.

Pytano też czy likwidacja Kuźni jest związana z uzdrowiskiem i protestami na uciążliwy zakład. Burmistrz odpowiadał, że takiego problemu z Kuźnią nie ma, nie było też protestów ludzi związanych z uzdrowiskiem czy ekologów. Likwidacja, a raczej konsolidacja, jak wyjaśniają to władze Kuźni, ma podłoże czysto ekonomiczne.

Poruszono jeszcze sprawę tragicznie wyglądających kubiów na śmieci na ul. Leśnej, braku tabliczek na niektórych ulicach, po czym zebrani rozeszli się w dobrych nastrojach do domów.

Wojśław Suchta

INFORMACJA

Burmistrza Miasta Ustroń z dnia 25 października 2006r. o sporządzeniu spisu wyborców oraz miejscu, czasie i formie jego udostępniania w związku z wyborami do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw wyznaczonymi na niedzielę dnia 12 listopada 2006r.

Na podstawie art.35 ustawy z dnia 16 lipca 1998r.- Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (Dz.U. z 2003r. nr 159, poz. 1547 z późn.zm.), w związku z § 10 oraz § 11 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 października 2006r. w sprawie spisu wyborców w wyborach do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw,

BURMISTRZ MIASTA USTRON

powiadamia wyborców o sporządzeniu spisu wyborców oraz o miejscu i czasie jego udostępniania w związku z wyborami do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw wyznaczonymi na niedzielę dnia 12 listopada 2006r. :

1. Spis wyborców jest udostępniany do wglądu w Urzędzie Miasta w pokoju nr 2 od dnia **30.10.2006r.** do dnia **10.11.2006r.** w godz. **7.30 – 15.30.**

2. Udostępnianie spisu następuje na pisemny wniosek zainteresowanego, zawierający dane umożliwiające ustalenie tożsamości wyborcy w spisie.

3. Wzór wniosku, o którym mowa w pkt. 2, stanowi załącznik nr 5 do rozporządzenia.

4. Udostępnianie spisu do wglądu polega na udzieleniu informacji potwierdzającej, iż osoba wskazana we wniosku jest ujęta w spisie wyborców lub nie figuruje w spisie (w tym również z powodu skreślenia ze spisu), albo że dane wpisane we wniosku różnią się w pewnym zakresie od danych osoby wpisanej do spisu. Na żądanie wnioskodawcy udzielona informacja jest potwierdzana na piśmie.

Burmistrz Miasta Ustroń
Ireneusz Szarzec



Dla nauczycieli wystąpili dzieci z Lipowca.

Fot. M. Niemiec

W PODZIĘCE NAUCZYCIELOM

Warto pamiętać, że Dzień Edukacji Narodowej nie tylko jest świętem tych, którzy obecnie kształcą młodych ludzi, ale winien też przypominać o pedagogach nie raz całe życie trudzących się uczeniem i wychowaniem kolejnych pokoleń, a teraz przebywających na zasłużonej emeryturze. Z dystansu lat nawet o swoich najbardziej wymagających, surowych nauczycielach myślimy często serdecznie i czule, mając świadomość, że wielu oddawało się pracy z ogromnym poświęceniem oraz zamiłowaniem, co łączyli z chęcią budowania oprócz rzetelnej wiedzy dzieci także ich osobowości. Właśnie emerytowanym pracownikom oświaty dedykowane było przedpołudniowe spotkanie 13 października w Muzeum Ustrońskim. Stanowiło ono okazję do wspólnego świętowania i wspomniania dla dawnych nauczycieli wszystkich naszych szkół.

Podobne okolicznościowe imprezy – jako wyraz szacunku do pedagogów i doceniania ich – odbywają się w Muzeum już od kilkunastu lat z inspiracji miejskiego Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki (który zwyczajowo reprezentowała naczelnik **Danuta Koenig**). Burmistrz **Ireneusz Szarzec** dziękował wychowawcom swoim, jak również wielu innych ustroniaków za czasochłonną, niełatwą pracę, a ponadto zaangażowanie w działalność na rzecz lokalnej społeczności, niejednokrotnie kontynuowaną do chwili obecnej. Wspomnił o 10-leciu przejęcia przez władze miasta kurateli nad ustroniskimi placówkami oświatowymi, rozbudowie ich zaplecza technicznego oraz uruchamianiu rozmaitych kółek zainteresowań czy stowarzyszeń w celu zaktywizowania młodych, jak też umożliwienia nauczycielom i uczniom dobrej współpracy.

- Doświadczenie macie tak bogate i potężne, że zachęcamy, aby z niego korzystać i wspólnie z nami nadal służyć nim nie tylko młodzieży, ale wręcz całemu miastu – mówił w imieniu władz I. Szarzec, życząc emerytowanym pedagogom pomyślności, zdrowia, siły, energii, a następnie składając kwiaty na ręce jubilatki **Ireny Kuczery**, byłej dyrektorki przedszkola na ul. Partyzantów.

Jak co roku popisywali się uczniowie, tym razem ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Lipowcu, przygotowani przez **Annę Tarasz** i **Jolantę Szafraniec**. „Tyle jest zagadek na szerokiej ziemi, / że ciągle pytamy: „dlaczego?” i „po co?”, / lecz jeżeli czegoś dowiedzieć się chcemy, / nauczyciel zawsze służy nam pomocą” – zaczynała się dziecięca deklamacja. W rytm skocznej muzyki smyczkowej i naszych *pieśnierek* tańczyły maluchy w strojach

cieszyńskich, a starsi uczniowie odegrali przedstawienie o wróżce Genowefie, która z pomocą Echa udzielała nieprzyjemnych, choć rozsądnych porad, jak ułożyć sobie życie w szkole czy domu, lecz dopiero po swoim wypędzeniu została doceniona. Na koniec dzieci zaśpiewały pogodną piosenkę i schodziły ze sceny wdzięcznie oklaskiwane.

Elżbieta Tyrna z Sekcji Emerytów ustroniskiego oddziału ZNP (jego prezes **Andrzej Rożnowicz** także gościł w Muzeum) dziękowała organizatorom spotkania za miłe przyjęcie i życzenia oraz wzruszającym wychowankom szkoły, z którą sama była związana. Wyraziła też nadzieję na ponowne zebranie się za rok w identycznym gronie, a nawet powiększonym o kolejnych pracowników oświaty. Jubilatka I. Kuczera dodała osobiste serdeczne podziękowanie za pamięć i... za całusa od pana burmistrza.

Bogusław Binek z Komisji Socjalnej ZNP oświadczył, że ucieszyły go dzieci w strojach regionalnych i to, że SP 5 kontynuuje zaszczerpione tam przez jej niegdysiejszego dyrektora **Józefa Balcara** pielęgnowanie rodzimego folkloru. Również J. Balcara włączył się, mówiąc o swym wzruszeniu oraz napominając dzieci do pamiętania o słowach wypisanych na transparencie po I wojnie, gdy ważyły się losy Śląska Cieszyńskiego: „Nie ma Polski bez Lipowca!”.

B. Binek życzył zgromadzonym: - Dzisiejsza pogoda, złota polska jesień, sprzyja nam w złotym wieku emerytalnym. Dlatego chciałbym, abyśmy taką pogodę mieli do końca swoich dni.

Wreszcie byli nauczyciele zostali zaproszeni do galerii, gdzie w otoczeniu barwnych, pełnych ciepła prac seniorów z Domu Spokojnej Starości zasiedli do poczęstunku i przyjacielskich rozmów przy wspólnym stole – jak jedna wielka rodzina. Rodzina złączona podobnym doświadczeniem oraz przesłaniem recytowanego przez uczniów SP 5 wiersza, które przez lata wpajał kolejnym rocznikom młodych ludzi na ich długiej drodze zdobywania edukacji: „A nauka bywa ciekawsza od bajek, / trzeba tylko słuchać i uważnie patrzeć, / a gdy wiedzy przybywa, to życie się staje / o ileż piękniejsze, bogatsze, ciekawsze”.

Katarzyna Szkaradnik



Burmistrz złożył kwiaty na ręce Ireny Kuczery.

Fot. M. Niemiec



Andrzej Nowiński i Rudolf Klus.

Fot. W. Suchta

ŁĄCZENIE UZDROWISKA Z CENTRUM PARKAMI

- Robimy to po to, żeby się poznawać, wspólnie pracować Czeši z Polakami. Udało się ten pomysł urzeczywistnić i studenci z Polski i Czech spotkali się i stworzyli coś wspólnego. Przez tydzień w Ustroniu pracowali ostro, często do rana i myślę, że pokażą wam ciekawe rzeczy – mówił w sali sesyjnej Urzędu Miasta w Ustroniu **Rudolf Klus**, pracujący równocześnie w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego oraz na Uniwersytecie Rolnictwa i Leśnictwa w Brnie na Wydziale Ogrodnictwa w Lednicach.

Kilka miesięcy temu prezes Towarzystwa Promocji w Rozwoju Ustronia **Andrzej Nowiński** wykorzystując swą znajomość z R. Kluzem zaproponował władzom Ustronia wspólny projekt polsko-czeski, mający polegać na tym, że do Ustronia przyjadą studenci i wykonają tu

swe plany zagospodarowania zieleni w Ustroniu. Władze zgodziły się na to, kilku wyróżniających się studentów z Polski i Czech pracowało wspólnie przez tydzień w Ustroniu. Efekt tej pracy zaprezentowano w Urzędzie Miasta w obecności władz miasta, naukowców z Brna i Warszawy. Obecna była prof. **Barbara Sulczewska**, doc. **Petr Kucera**, doc. **Pavel Simek**, dr architekt krajobrazu **Kinga Kimic**, dr architekt krajobrazu **Piotr Sikorski**. Studenci przygotowali pokaz oraz broszurę, którą przekazali burmistrzowi. Ci studenci to: ze strony czeskiej: **Petra Remesova**, **Jitka Smiskova**, **Mirka Svorova**, **Iva Zalesakova**, **Jakub Finger**, **Dawid Hromadka**, ze strony polskiej: **Małgorzata Brudnicka**, **Anna Figiel**, **Marta Jeżewska**, **Agnieszka Karpińska**, **Joanna Szczepanik**, **Agnieszka Zborowska**.

Studenci zaprezentowali efekt warsztatów w Ustroniu. Generalnie podzielili nasze miasto na części, czyli na część uzdrowską, centrum miasta z parkami, osobny rejon to rzeka Wisła wraz z bulwarami. To wszystko powinno razem funkcjonować. Ustron to miasto atrakcyjne widokowo, tylko trzeba te widoki wyeksponować, uatrakcyjnić miasto. Planując zieleni trzeba dostosować się do istniejącej struktury. Generalnie praca studentów polegała na pokazaniu jak połączyć różne części Ustronia. Konieczne wydaje się połączenie części uzdrowskiej z miastem. Na razie wydaje się, że miasto i uzdrowisko nie są sobie potrzebne. Jak to barwnie określono – jeden plus jeden będzie więcej niż dwa. Trzeba jednak zmienić funkcje przestrzeni. Między uzdrowiskiem a miastem muszą być połączenia i to połączenia na tyle atrakcyjne, by ludzie chcieli z nich korzystać. Jest piękny wąwóz na Zawodziu i tam można przeprowadzić bardzo ładną ścieżkę. Trzeba na Wiśle położyć dodatkowe kładki. Parki wewnątrz miasta też powinny stanowić jedną całość harmonijnie powiązaną. Służyć temu mogą wspólne elementy. Ustron jest w tej szczęśliwej sytuacji że ma dużo potoków przepływających przez miasto, z tym że te potoki ukrywa się. A można je wykorzystać.

Następnie omówiono szczegółowo trzy części miasta:

BULWARY NAD WISŁĄ

Są to tereny o walorach widokowych i przyrodniczych. Należy podkreślać ich naturalność poprzez drewniane kładki. Z drugiej strony dobrze byłoby zamaskować betonowy most, a z kolei otworzyć miejsca atrakcyjne widokowo. Można pomyśleć o kolei linowej nad bulwarami i w ten sposób połączyć uzdrowisko z miastem. Należy zachować plaże trawiaste, stworzyć trawiaste tarasy do kameralnych spotkań. Ponadto place zabaw, obiekty sportowe, boiska, tory crossowe dla roweryzistów.

CENTRUM

Powinno powstać coś na wzór bram witających przyjeżdżających. Łącząc miasto



Taki bruk w całym mieście nadałby Ustroniowi specyficzny charakter.



Przykład pomostu.

z uzdrowiskiem można pomyśleć również nad ścieżkami edukacyjnymi. W centrum trzeba też wykorzystać przepływającą wodę, tak by spacerujący mieli z nią bezpośredni kontakt. Tymczasem w Ustroniu w parkach w ogóle brak wody nie mówiąc o fontannach. Pamiętać też trzeba o tym, że Ustroń ma świetne parki ale z tego samego okresu. Konieczne są więc wycięcia drzew i nasadzenia, tak by park był w tym miejscu również za 50 lat. Trzeba stworzyć taki cykl, by było miejsce dla nowych drzew. Parki powinny też łączyć się w jeden system dodatkowo połączony z uzdrowiskiem. Park przy amfiteatrze powinien zostać zielonym centrum miasta, zaś rynek pełnić funkcje typowe dla rynku miejskiego. W tym wszystkim ważny też jest system informacji przestrzennej, tak by każdy przyjezdny od początku dobrze się w Ustroniu orientował. Park przy amfiteatrze jest zbyt ponury. Trzeba tam wpuścić więcej światła. Istnieje staw kajakowy, a można przy istniejących ciekach wodnych stworzyć system łódek.

UZDROWISKO

Najwięcej krytycznych uwag wypowiedziano o zagospodarowaniu zieleni części uzdrowiskowej. Drzewa sadzone są bez koncepcji przez co tworzą bariery widokowe. Mówiono wręcz o nasadzeniach

bezsensownych. Drzewa zaczynają przesłaniać widok na góry. Dlatego te widoki trzeba otworzyć. Łąka pod sanatorium Równica powinna być miejscem widokowym. Kwiaty sadi się również nie tam gdzie trzeba. Można też pomyśleć o naturalnych trawiastych ławeczkach. Powinny powstać dodatkowe ścieżki spacerowe, są piękne miejsca na Zawodziu ale niedostępne dla kuracjuszy. Zaproponowano jedną ścieżkę biegnącą wąwozem, drugą leśną. Z miastem dodatkowo powinien Zawodzie łączyć most promenadowy, tylko dla pieszych. Zaproponowano most impresjonistów, czyli most zaduszony o przeszkolonych kolorowych ścianach.

Generalnie przez cały czas postulowano jakieś ujednolicenie Ustronia, stworzenie przejrzystego systemu parków, połączonych, a podstawą jest połączenie takimi parkowymi ścieżkami uzdrowiska z centrum miasta

- Zawsze wierzyłem w młodych ludzi, że mają olbrzymi potencjał, dużo inwencji, wyobraźnię – mówił po zakończeniu prezentacji R. Klus. - Myślę, że powstało coś ponadczasowego, tylko na nas spoczywa obowiązek wprowadzenia tego w życie.

Za prace podziękował też studentom burmistrz Ireneusz Szarzec, który mówił również:

- Część z zaprezentowanych problemów jest nam znana tylko ciągle borykamy się z tym jak je przełamać, jak przejść od myśli do czynu. Tu otrzymaliśmy konkretne przykłady. Chciałbym by była to podstawa, na której będzie można dalej budować nie tylko koncepcje, ale także wprowadzać niektóre rozwiązania w życie. Jest to też zadanie dla stowarzyszenia, by pozyskiwać środki na wdrażanie niektórych pomysłów. Mam również nadzieję, że przełamiemy w mieście pewną stagnację. Do tej pory byliśmy nastawieni na funkcję odtwórczą, robiło się to co w danym momencie było potrzebne. Tu widzimy, że trzeba patrzeć w przyszłość, nie tylko pięć, dziesięć lat, ale jak to ma się w przypadku parków pięćdziesiąt czy sto lat. Często wszystko roz-



Przykład leśnej ścieżki

bija się o pieniądze, ale także o strukturę własności, o której wy raczej nie mówiliście. Nie znaczy to jednak, że nie mamy możliwości i pomysłów. Będziemy się starali wasze pomysły realizować w takiej mierze, jak to będzie możliwe. Obawiałem się co z tych warsztatów wyjdzie za pierwszym razem. Efekt przerósł moje oczekiwania. Widać też tu rękę fachowców, którzy te warsztaty nadzorowali. Chciałbym wyrazić nadzieję, że to był początek naszej współpracy.

W drugiej, nieoficjalnej części spotkania dyskutowano nad konkretnymi rozwiązaniami.

Wojciech Suchta



Drzewa przesłaniają coraz więcej ładnych widoków. Dzieje się tak na Czantorii pod czeskim schroniskiem, na wygonie Małej Czantorii, zarasta polana na Równicy. Fot. W. Suchta

Polski Klub Ekologiczny Koło w Ustroniu zaprasza miłośników ptaków na prelekcję ornitologa Jana Króla pt. „Ptaki z naszego sąsiedztwa”, która odbędzie się w ROEE „Leśnik” w Jaszowcu 27.10 o godz. 17.00.

IMMATRYKULACJA W MDK



Pierwszy raz uroczyste rozpoczęcie roku akademickiego Wyższej Szkoły Inżynierii Dentystycznej im. Prof. Meissnera w Ustroniu odbyło się w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”. Do tej pory studenci i wykładowcy spotykali się w hotelu „Stok” w Wiśle.

Punktualnie o godz. 9.00 przy dźwięku fanfar do sali wszedł poczet sztandarowy, który otwierał orszak ubranych w togi członków władz uczelni, pracowników naukowych i rozpoczynających studia młodych ludzi. Hymn państwowy zaśpiewał chór Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach pod dyktando prof. **Aleksandry Paszek-Trefon**, a następnie do zebranych przemówił rektor, prof. dr hab. n. med., dr n. tech. **Rajmund Orlicki**, który przywitał: dr. **Radosława Cyrana**, dziekana Wyższej Szkoły Bankowości i Finansów w Bielsku-Białej, dr. **Zbigniewa Maranta**, dziekana Wydziału Nauk Społecznych Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku-Białej, prof. dr. hab. **Zygmunta Kowalskiego**, dyrektora Instytutu Chemii i Technologii Nieorganicznej Politechniki Krakowskiej, **Bolesława Maranta**, prezesa Polskiego Towarzystwa Techników Dentystycznych, **Ireneusza Szarca**, burmistrza Ustronia, **Jana Poloczka**, burmistrza Wiśły, **Bronisława Brandysa**, radnego powiatu cieszyńskiego, **Sylwio Roik**, dyrektora biura poselskiego posła **Tadeusza Kopcia**, **Teresę Walę**, dyrektora Powiatowej Państwowej Inspekcji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Cieszynie, **Andrzeja Kublika**, dyrektora Banku Przemysłowo-Handlowego w Cieszynie, członków rady uczelni i senatu, profesorów, wykładowców, pracowników administracji, młodzież akademicką, szczególnie tych, którzy po raz pierwszy przekraczają progi uczelni.

W swoim przemówieniu prof. Orlicki powiedział m. in.:

- Wkraczamy w nowy rok akademicki. Uczelnia nasza kształci studentów na kierunku inżynieria materiałowa, w specjalności inżynieria dentystyczna. Uczelnia otrzymała akredytację na dalsze lata działalności naukowej. Istnieje więc realna szansa kontynuowania nauki w ramach studiów magisterskich. Warto podkreślić,

że uczelnia jest jedyną w kraju, która nadaje tytuł inżyniera techniki dentystycznej. Powstał nowy kierunek „Zdrowie publiczne” ze specjalnością „Higiena stomatologiczna”. Po ukończeniu tych studiów studenci otrzymują tytuł licencjata. W organizacji jest nowy kierunek „Inżynieria Ochrony Środowiska”. Przy uczelni działa Medyczne Studium Techniki Dentystycznej oraz Medyczne Studium Protektory Słuchu. W ubiegłym roku absolwenci kierunku „Inżynieria Dentystyczna” opuścili mury uczelni po pomyślnym zdaniu egzaminu inżynierskiego. Warunkiem uzyskania dyplomu było obrona pracy inżynierskiej i należy podkreślić, że niektóre z nich miały charakter naukowo-badawczy i były na poziomie rozpraw na stopień naukowy doktora. Zostały one opublikowane w czasopiśmie naukowym oraz zaprezentowane na konferencjach naukowych w kraju i za granicą. Uczelnia zatrudnia wysoko wykwalifikowaną kadrę: profesorów, doktorów habilitowanych i magistrów, a ostatnio, co bardzo ważne, naszych absolwentów, bo z nich będzie się kształtowała przyszła kadra uczelni.

Rektor uczelni powiedział również, że w ramach szkoły działa bardzo dobrze wyposażona biblioteka, w której znaleźć można ponad 10.000 woluminów. Zebrani dowiedzieli się, że ostatnio powstała nowa Katedra Specjalistycznych Stopów Dentystycznych, która posiada w swoim laboratorium aparaturę do tworzenia sto-

pów dla medycyny stomatologicznej. Może ona stać się załącznikiem nowoczesnej mikro huty w mieście o wspaniałych tradycjach hutniczych.

Uczelnia działa w dwóch własnych budynkach przy ul. Słonecznej. W budynku głównym znajdują się sale wykładowe, laboratoria, sale ćwiczeń i stanowiska dla studentów, bo każdy student ma swoje stanowisko laboratoryjne. W głównym budynku znajduje się również administracja i kawiarenka studencka. W mniejszym budynku mieści się studium języków obcych, biblioteka, czytelnia, pracownia komputerowa, siedziba samorządu studenckiego. Uczelnia korzysta również z pomieszczeń we Skoczowie.

- W związku z rozwojem uczelni – mówił dalej prof. R. Orlicki, – staramy się pozyskać nowe lokale na terenie Ustronia i Wiśły, gdzie chcielibyśmy zorganizować zaplecze kliniczne dla pacjentów pozabiegowych oraz, co jest bardzo istotne, znaleźć możliwość utworzenia domu studenckiego.

Zaprezentowany dorobek uczelni robi duże wrażenie, co podkreślał w swoim przemówieniu burmistrz I. Szarzec:

- Cieszę się, że po raz kolejny mogę uczestniczyć w inauguracji roku akademickiego państwa uczelni, tym bardziej się cieszę, że tym razem na immatrykulację wybraliście salę w naszym Miejskim Domu Kultury „Prażakówka”, który chętnie przyjmuje tak znamienitych gości. Piękna pogoda, która nam towarzyszy, niech będzie prognozą bardzo owocnej pracy w kolejnym roku akademickiego. Nie tylko pogoda sprzyja Wyższej Szkole Inżynierii Dentystycznej. Myślę, że dzięki przychylności władz samorządowych nie tylko Ustronia, uczelnia będzie mogła się rozwijać. Gratuluję państwu wyników dydaktycznych i naukowych. Jako gospodarz miasta cieszę się, że na naszym terenie działa wyższa szkoła, mająca tak znaczące osiągnięcia w swojej dziedzinie.

Immatrykulację studentów przyjętych na pierwszy rok przeprowadził rektor prof. R. Orlicki i dziekan prof. dr hab. inż. **Józef Głuska**. Początek roku akademickiego był okazją do wręczenia wyróżnień studentom za bardzo dobre wyniki w nauce. Wykład inauguracyjny pod tytułem „Nasz świat dźwięków” przedstawił prof. dr hab. **Jan Grzesik**. Uroczystości zakończył koncert Zespołu Kameralnego przy Cieszyńskim Ośrodku Kultury.

Tekst i zdjęcia **Monika Niemiec**





W polu karnym Kaczyc.

Fot. W. Suchta

KLASA A

COŚ NIE IDZIE

KS Nierodzim - LKS Kończyce Małe 0:2 (0:0)

Nie był to dobry mecz. Nierodzim podejmując przed własną publicznością Kończyce Małe w pierwszej połowie nie stworzył sytuacji podbramkowych. Zresztą Kończyce też nie miały sytuacji bramkowych. Strzały z dystansu ładowały w koronach okolicznych drzew. Z boiska wiało nudą. Nieco się zmieniło po przerwie, a bardziej zdecydowanie zaatakował Nierodzim. Cóż z tego skoro ataki załamywały się przed polem karnym. Gdy już dochodziło do dośrodkowań, to były niecelne. Kończyce ograniczały się do gry z kontrą. Pierwsza bramka pada w 70 min. po rzucie rożnym i strzale głową. Tu obrona Nierodzimia zachowała się biernie. W ogóle był to czas dość beztroskiej gry Nierodzimia gdyż w minutę później zawodnicy z Kończycy znaleźli się dwukrotnie w bardzo dobrych sytuacjach strzeleckich. Szczęśliwie nie wykorzystali ich. Po chwili zaatakował Nierodzim. Soczysty strzał **Szymona Holeksy** odbija się od obrońcy. Po chwili w polu karnym Kończyce zawodnicy o piłkę walczą w parterze. Bardziej przypomina to zapasy niż futbol, ale sędzia nie reaguje. Grę, o ile można to nazwać grą, przerywa dopiero wtedy, gdy jeden z zawodników Nierodzimia leży nieruchomo. Po minucie kolejny atak Nierodzimia, strzał i zagranie ręką w polu karnym obrońcy Kończyce. Sędzia dyktuje rzut karny. Do piłki podchodzi Szymon Holeksa i strzela w słupek.

Druga bramka pada w dość niecodziennych okolicznościach. Gdy jeden z zawodników leży na murawie, piłkarze Nierodzimia wybijają piłkę na aut. Kończyce piłkę z autu wyrzucają i podają w kierunku bramkarza Nierodzimia **Jarosława Legierskiego**. Ten próbował piłkę wybić, ale uczynił to tak nieszczęśliwie, że wprost na głowę zawodnika Kończyce, który błyskawicznie podał do partnera, a ten w pozycji sam na sam z bramkarzem nie miał problemów ze zdobyciem gola. Potem to już Kończyce

grały na czas, Nierodzimowi nic nie wychodziło, sędzia jeszcze doliczył cztery minuty, ale niewiele to zmieniło.

Nierodzim wystąpił w składzie: **Jarosław Legierski, Grzegorz Szarek, Szymon Holeksa, Rafał Bulowski** (od 75 min. **Dawid Kocot**), **Janusz Ihas, Piotr Wójcik, Arkadiusz Madusiok, Marcel Grzebielec, Marek Górniok, Krystian Wawrzyczek, Rafał Szonowski**.

Po meczu powiedzieli:

Trener Kończycy **Wiesław Brachaczek**: - Ciężki mecz. Nierodzim był bezpośredni za nami w tabeli. Może samo widowisko nie było porywające, ale mecz kosztował trochę zdrowia. Poza tym termin spotkania o 11 w niedzielę nie jest najlepszy, bo niektórzy się jeszcze budzą. Mimo wszystko w każdym meczu walczymy

o zwycięstwo. Mówię chłopakom, że nie patrzmy na tabelę ale na przeciwnika, a każdy mecz jest inny. Dziękuję drużynie za dwie bramki w drugiej połowie.

Trener Nierodzimia **Rafał Dudela**: - Mecz wyrównany. Dodatkowo dziś była to walka z suchym, twardym boiskiem. Na takim boisku trudno cokolwiek zrobić. Pierwsza połowa wyrównana z naszą lekką przewagą. W ogóle gra wyrównana do momentu straty pierwszej bramki. Można było losy meczu odwrócić wykorzystując rzut karny. Potem drużyna trochę się załamała. W meczu z gry mieliśmy więcej, ale z tego nic nie wynika. Klarownych sytuacji było bardzo mało. Szkoda tego meczu, bo Kończyce też dziś nic wielkiego nie pokazały i były drużyną do ogrania. Niestety jak się nie stwarza sytuacji, nie strzela karnych, to trudno wygrać. Po dobrym początku sezonu przyszła zadyszka. Brak zawodników. Dziś pięciu grało na własne ryzyko z kontuzjami. Trudno mieć do drużyny pretensje, bo walczyli, grali ambitnie.

Wojciech Suchta

1	Wisła Strumię	30	29:13
2	Kończyce Małe	26	21:12
3	Tempo Puńców	25	43:13
4	Mieszko-Piast Cieszyń	22	30:13
5	Beskid Brenna	22	16:6
6	Nierodzim	20	28:15
7	Błyskawica Drogomyśl	16	19:15
8	Ochaby 96	15	16:16
9	Victoria Hażlach	15	14:22
10	Wisła Ustronianka	14	22:19
11	Orzeł Zabłocie	13	20:31
12	Błyskawica Kończyce W. 8		13:39
13	Spójnia Zebrzydowice	8	13:42
14	Wyzwolenie Simoradz	4	9:37



Rywal mija Piotr Wójcik.

Fot. W. Suchta



Po meczu ...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam w Ustroniu meble hotelowe. Tel. 0-639-281-107.

Zatrudnię: gipsarzy, kafelkarzy, instalatorów CO i wod-kan, osoby do wymiany drzwi. 0-693-281-107, 33-854-33-91.

Do wyburzenia budynek murowany w Hermanicach za materiał z rozbiórki. Tel. 0-515-286-714.

RSP „Jelenica” do nowo otwieranego EXTREME PARK Ustroń Równica zatrudni: recepcjonistki, pokojowe, kelnerki, barmanów, kucharzy, pomoce kuchenne, sprzedawców, pracowników obsługi technicznej. CV ze zdjęciem i list motywacyjny prosimy składać w kadrach lub sekretariacie RSP Jelenica w Ustroniu, ul. 3 Maja 44. Skontaktujemy się z wybranymi osobami.

Pokój do wynajęcia na dłużej. Tel. 33-854-71-37.

Usługi koparką i spychaczem. Tel. 0-603-117-552.

Zaopiekuję się starszą osobą lub dzieckiem - doświadczenie. Tel. 0 660-301-167

Absolwenta technikum zatrudnię do prac technicznych i obsługi klienta. Wymagania: prawo jazdy kat. B, podstawy obsługi komputera. F.H. Wroński tel. 033-854-40-99, e-mail: fhwronski@wp.pl

Kupię dom lub działkę budowlaną w Ustroniu - Centrum, Zawodzie lub w Wiśle. Tel. 0-661-575-102, 0-601-847-921. E-mail: janes17@poczta.fm

Kupię w Ustroniu lub okolicach mały domek do remontu. Tel. 0-603-658-507.

Do wynajęcia pokój (oddzielne wejście); do wynajęcia lokal - 50 m² centrum na garaż lub działalność. Tel. 033-854-48-76 po 20.

Kawaler, poszukuje do wynajęcia kawalerki lub pokoju w Ustroniu. Tel. 0-605-646-164.

Do wynajęcia kawalerka - 34 m² na nowym osiedlu. Tel. 0-605-404-104.

Korepetycje z matematyki - tania i solidnie, możliwość dojazdu. Tel. 0-511-782-198.

Hotel Tulipan w Ustroniu zatrudni osobę ze znajomością języka niemieckiego do pracy na recepcji (mile widziane osoby powyżej 30 roku życia). Dokumenty prosimy składać w recepcji hotelu. Tel. 033-854-37-80.

Od 26 października w sprzedaży ukazały się płyty z diecezjalnych ekumenicznych ustronńskich dożynków. Jest to prezentacja 400 zdjęć wraz z filmem z obrzędu dożynkowego. Płyty do nabycia są w parafiach kościoła ewangelickiego i katolickiego oraz w informacji turystycznej na rynku.



... zasłużony wypoczynek.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- 26.10 godz. 17.00 Wernisaż wystawy „Budownictwo drewniane Ustronia” występ kapeli „Wałasi”
- 27.10 godz. 11.00 Galowy Koncert Filharmonii wyk. Yoon-Hee Kim - skrzypce, Kim Won - fortepian, wstęp wolny
- 04.11 godz. 18.00 Adam Makowicz - recital fortepianowy MDK „Prażakówka”

KINO

- 20-26 godz. 19.50 Zabójczy numer - sensacyjny USA, od 15 lat
- 20-26 godz. 18.15 Za ile mnie pokochasz? - obyczajowy Francja, od 18 lat
- 27-2.11 godz. 19.00 Wyznania Gejszy - obyczajowy USA, od 15 lat

SPORT

- 04.11 godz. 11.00 XVII Bieg Legionów KS „Kuznia” Ustroń

DYŻURY APTEK

- 26-28.10 - Na Zawodzie ul. Sanatoryjna 7 tel.854-46-58
- 29-31.10 - ELBA ul. Cieszyńska 2 tel.854-21-02
- 01-03.11 - „111” ul. Skoczowska 111 tel.854-24-89

Zmiana dyżuru następuje o godz. 9.00

Wieczorem dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.

USTRONSKA dziesięć lat temu

„Niestety nie ma w naszym mieście czytelnego centrum, a należy dążyć do takiego zagospodarowania okolic ratusza, by mogło się tu koncentrować życie mieszkańców i gości. Proponuję jeden pawilon-budynek na miejscu obecnego przystanku PKS i przed hotelem Równica obiekt mający przynajmniej w pewnym stopniu spełnić funkcję domu kuracyjnego” - mówił na spotkaniu z mieszkańcami architekt Zbigniew Kolder.

Podczas spotkania w sprawie bezpieczeństwa w mieście komendant Komisariatu Policji w Ustroniu Zbigniew Kowalski mówił, że w najbliższym czasie możemy mieć przypadki przestępstw popełnionych przez „turystów” zza wschodniej granicy. Należy już dziś podejmować takie działania, by grupy przestępcze nie ulokowały się na stałe w Ustroniu.

Na stacji benzynowej przy ul. M. Konopnickiej zatrzymano mieszkańca Wilamowic, który wylewał gaz propan butan z butli na trawnik. Powiadomiono straż pożarną. W bardzo krótkim czasie przyjechały dwie sekcje ze Skoczowa, które przeprowadziły specjalistyczne badania skażenia terenu.

16 października około godz. 11 zgłoszono zaginięcie głęboko upośledzonej kobiety, która wyszła z Domu Wczasowego Zagłębie w Ustroniu Jaszowcu. W poszukiwaniach wzięli udział wszyscy policjanci z Komisariatu w Ustroniu, Straż Miejska, Straż Graniczna oraz funkcjonariusze Oddziału Prewencji z Bielska-Białej. W akcji pomagało również Radio Katowice. Przeczyszano szlaki turystyczne, dworce, parki. Zaginioną odnaleziono 17 października około godz. 7.00 w Wiśle. (mn)



Kuźnia przeważała w drugiej połowie.

Fot. W. Suchta

V LIGA PRZEŁAMALI SIĘ

Kuźnia Ustroń - Sokół Zabrzeg 5:1 (0:1)

Wszystko zaczęło się tak jakby piłkarze Kuźni powtarzali znany kibicom scenariusz, czyli dużo zmarnowanych sytuacji i w efekcie przegrany mecz po własnych karygodnych błędach w obronie. I tak wyglądała pierwsza połowa tego spotkania. Choć piłkę częściej rozgrywała drużyna Sokoła, to Kuźnia stwarzała groźne sytuacje podbramkowe. Siedem metrów przed pustą bramką piłkę otrzymał **Przemysław Piekarczyk**, niestety fatalnie spudłował. Potem Dawid Kruszcza podaje do przeciwnika i ten wychodzi na pozycję sam na sam z bramkarzem, **Paweł Sztetek** go fauluje, jest rzut karny i prowadzenie Zabrzega. Potem w wybornej sytuacji znajduje się D. Kruszcza, który wdaje się w dryblingi z bramkarzem i niewiele to daje. Natomiast **Tomasz Koźdoń** bardzo ładnie przechodzi obronę Sokoła i strzela minimalnie obok. Zabrzeg wydaje się być zadowolony z wyniku.

Druga połowa ma zupełnie inny przebieg. Kuźnia jest zadziwiająco skuteczna, natomiast zawodnicy Sokoła grają tak, jakby brakowało im sił. Najważniejsze, że Kuźnia przeprowadza składowe akcje i kończy je strzałami. Co prawda w sytuacji sam na sam ponownie marnuje P. Piekarczyk, ale to właśnie ten zawodnik rozpoczyna kanonadę Kuźni zdobywając gola w 53 min. Następnie po rzucie wolnym piłkę głową przedłuża D. Kruszcza i zdobywa drugą bramkę. Czyli zawodnicy, którzy marnowali w pierwszej połowie, rehabilitują się. Później ładnie skrzydłem przechodzi T. Koźdoń podaje do **Damiana Madzia** a ten strzela nie do obrony. Przy stanie 3:1 dla Kuźni Zabrzeg jeszcze raz podrywa się do walki, ale tu szczęście sprzyjało Kuźni, która dwukrotnie była w poważnych tarapatkach. Końcówka to znowu przewaga Kuźni, a bramki strzelają **Samuel Dziadek** i **Jacek Juroszek**.

Kuźnia wystąpiła w składzie: **Paweł Sztetek, Stefan Chrapek, Rafał Podzór-**

ski, Tomasz Jaworski, Tomasz Nowak, Mateusz Żebrowski, Tomasz Koźdoń, Damian Madzia, Przemysław Piekarczyk, Jacek Juroszek, Dawid Kruszcza.

Po meczu powiedzieli:

Trener Sokoła **Adam Krygier**: - Na każdy mecz jedziemy po trzy punkty. Przecież to jest sport i chcemy wygrywać. W dniu dzisiejszym pokazaliśmy słabość i drużyna Kuźni to wykorzystała. Stać nas było jedynie na dobre pierwsze 45 minut i prowadziliśmy. Natomiast w drugiej połowie po błędzie bramkarza mecz zmienił oblicze. Kuźnia poszła za ciosem i nas rozjechała. Mogę tylko pogratulować młodym chłopakom z Kuźni, że wykazali się ambicją. Wróciła im moc strzelecka i życzę dalszych sukcesów. Mecz mógł się podo-

bać, był szybki, dynamiczny, sytuacje, bramki, czyli wszystko co jest esencją futbolu. Przed nami kolejny mecz i musimy się pozbierać. Tu scenariusza nie da się przewidzieć. Taka jest piłka i wszyscy ją za to kochamy.

Trener Kuźni **Krzysztof Sornat**: - Tak jak mówiłem chcieliśmy sprawdzić, w którym jesteśmy miejscu. Uważam, że drużyna się odblokowała, aczkolwiek bramka stracona w pierwszej połowie trochę nas usztywniła. Na drugą połowę wyszliśmy nastawieni na walkę, zwycięstwo. I faktycznie padło pięć bramek, a mogło być więcej, bo moim zdaniem był ewidentny rzut karny. W pierwszej połowie doceniając klasę przeciwnika nie mogliśmy się za bardzo odkryć. Przy bardziej zdecydowanym ataku mogli nas skarcić. Przetrzymaliśmy pierwszą połowę i w drugiej drużyna pokazała ile jest warta, a efektem kolejne bramki. Potem to Zabrzeg musiał się odkryć i myśmy kontrowali. Cieszy, że młodzi zawodnicy podnoszą poprzeczkę. Teraz przed nami Czaniec i jedziemy powalczyć.

Wojciech Suchta

1	Czaniec	34	32:10
2	Czechowice-Dziedzice	31	39:13
3	Bestwina	30	24:13
4	Zapora Porąbka	29	26:12
5	Sokół Zabrzeg	25	46:23
6	Cukrownik Chybie	23	23:15
7	Drzewiarz Jasienica	19	35:17
8	Rekord Bielsko-Biała	17	25:27
9	Morciniec Kaczyce	16	24:17
10	Kuźnia Ustroń	14	22:21
11	Czarni-Góral Żywiec	14	20:24
12	Podbeskidzie II Bielsko-Biała	13	18:31
13	Podhalanka Milówka	11	15:37
14	Przełom Kaniów	10	15:31
15	Orzeł Łęka	9	15:59
16	Wilamowiczanka Wilamowice	4	12:41



Przedziera się najlepszy piłkarz w tym meczu Tomasz Koźdoń.

Fot. W. Suchta



Od lewej stoją: Katarzyna Bojarowska, Karolina Sikora, Sara Borys, Karolina Janik, Joanna Tesarczyk, Anna Bruzda, trener Zbigniew Gruszczyk, siedzą: Agnieszka Kossakowska, Żaneta Hulbuj, Dominika Cichy. Ponadto w drużynie grają Urszula Walczysko i Dominika Skrzypczak. Fot. W. Suchta

GRAJĄ MŁODZICZKI

Siatkarki Międzyszkolnego Klubu Sportowego w Ustroniu startują w Mistrzostwach Śląska Młodziczek w Siatkówce. W tym sezonie rozgrywek wśród młodziczek do mistrzostw zgłosiło się 48 drużyn. W pierwszym etapie podzielono je na grupy po trzy zespoły. Dziewczyny z MKS za swe przeciwniczki miały MOŚIR MOSM Tychy i UKS „Dycha” Czechowice-Dziedzice. Rozegrano trzy turnieje w Tychach, Ustroniu i Czechowicach. We wszystkich MKS przegrywał z Tychami a wygrywał z Czechowicami. Dwie pierwsze drużyny z grup awansowały do wyższej grupy i grają o miejsca 1-32. Pozostałe o miejsca 33-48.

W grupie 1-32 drużyny podzielono na grupy po cztery zespoły. Przeciwniczkami MKS są drużyny: MOŚIR MOSM Tychy, UKS Krzanowice, UKS „Grom” Rybnik. Rozegrane zostaną cztery turnieje, w których startować będą po trzy zespoły. Odbył się turniej w Ustroniu, w którym Krzanowice wygrały z Rybnikiem 2:0, MKS pokonał Rybnik 2:1 i Krzanowice wygrały z MKS 2:0. Z grup dwie najlepsze drużyny grać będą znowu w grupach po cztery o miejsca 1-16, pozostałe o miejsca 17-32. Trener MKS Zbigniew Gruszczyk podkreśla, że to pierwszy sezon i dziewczyny zdobywają doświadczenie.

Wojśław Suchta

POZIOMO: 1) wyspa indonezyjska, 4) mongolska pustynia, 6) do weiskania, 8) turysta dla górala, 9) japoński potentat elektroniczny, 10) niejedna w dyni, 11) niektórym wylazi z butów, 12) imitacja towaru, 13) kolega, kumpel, 14) towarzyszenie w śpiewie, 15) wystawowe modele, 16) świński zalotnik, 17) rodzaj porozumienia, 18) środek odurzający, 19) roślina egzotyczna, 20) Kuracyjny w Ustroniu.

PIONOWO: 1) podoficer na statku, 2) cukierki do cyskania, 3) morski skarb, 4) dział językoznawstwa, 5) popularne imię żeńskie, 6) grająca skrzynka, 7) mały traktor, 11) cisza, sielanka, 13) w zaroślach, 14) pociecha dziadka.

Rozwiązanie krzyżówki (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 6 listopada.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 41
RYNEK SALONEM USTRONIA

Nagrodę w wysokości 30 zł otrzymuje **Leonarda Brodowska**, ul. Akacyjowa 16. Płyty pt.: „Co Ustroniakom w duszy gra” otrzymują: **Bożena Podgórska**, ul. Nad Bładnicą 8 i **Michał Reterski**, ul. M. Konopnickiej 2/A/21

Witejcie gaździnki

Listopad się zbliża, tóż nie dziwota, że kaj kiery wybiyro sie na kierchów, coby jaki bajzel poukludzać i dómki, abo insze kwiotki zaniys na rodzinne groby. Jo też loto wziylach amper z plynym do mycio i cieplóm wodóm w plastikowym buciorze, domówilach sie z sómsiadym, co sie wybiyroł na kierchów maluchym. Tóż fajnie zech se wszystko pomyła i ani mie w ryncie nie zaloziómboło. Ale jakbych tam miała w zimnej wodzie sie cioprać, to zarziutko miałabych ryme, abo krzipote. Dyć loto jyno lókna kapke zech hónym przepucowała, bo jak słóneczko zaświyciło, to już było widać taki szpatne fleki, nó i na drugi dziyń już ni móglach słowa przerzóndzić, bo isto mie przewioło. Kurowalach sie czoskym i miodym z cytrónóm, tóż na chwile móm spokuj. Ale tako zech sie stała hakliwo, że musimy dować pozór na siebie, a łobchodźć jak z malowanym wajcym. Doista nie wiyam jako te zime przetrwać w dobrej kóndycji.

To je isto nejwiykszo sztuka na stare roki, coby mieć jaki taki zdrowi i pogode ducha. A, że we Wszystkich Świyntych moc znómych bydzie na kierchowie, tóż już zawczasu kupiłach se nowy kłobuk, coby mi pasowół do mojigo eleganckiego mantla z prymkym. Rozglóndałach sie też loto na torgu za nowymi bótkami, ale nic łacnego nie było, a już muszym kapke grosza prziszporować na świynta, tóż trzeja sie bydzie pogodzić ze starymi bóciškami, choć już zech ich chciała niechać na każdo, bo sóm kapke wykoślawione. Nabyłach se też loto pół kilo łowczej wełny i już sie chytóm sztrykowanie kopytek, bo chociaź fórt je ciepło jako baji w lecie, to zima nas isto tak zaskoczy, że ani sie nie nazdómy, kiedy przyjdzie. Ale jo na nióm nie czakóm i je zech doista rada, że fórt słóneczko przigrzywo.

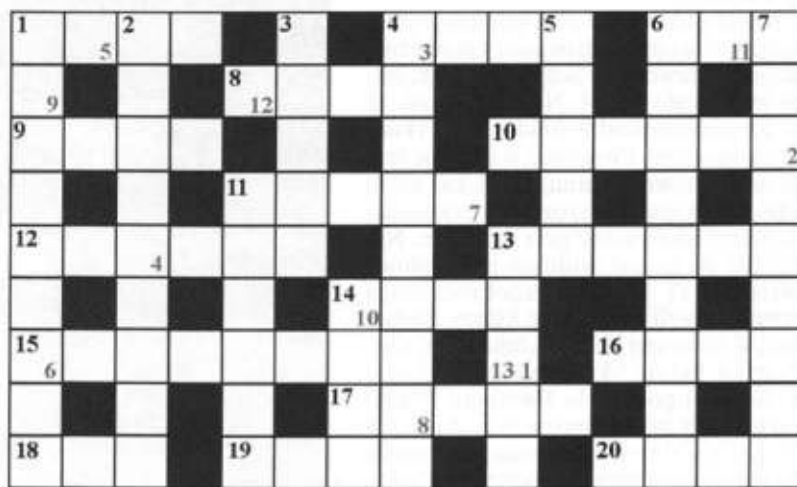
Jewka

BIEG LEGIONÓW

4 listopada odbędzie się XVII. Bieg Legionów na dystansie 10 km. start ze stadionu na ulicę Grażyńskiego, Sportową, dalej do kładki w Nierodzimiu i z powrotem do stadionu. Startować mogą zawodniczki i zawodnicy od 16 roku życia. Klasyfikacja zostanie przeprowadzona w czterech grupach wiekowych dla kobiet i siedmiu dla mężczyzn. Start o godz. 11.00 na stadionie KS „Kuznia”. Zgłoszenia do biegu w Urzędzie Miasta, pokój nr 16, telefonicznie 857-93-28, e-mail: um-turystyka@ustron.pl lub na półtorej godziny przed startem w biurze zawodów. Przed biegiem głównym rywalizować będą dzieci i młodzież ustronkich szkół podstawowych oraz gimnazjów.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



GAZETA
USTRONSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojśław Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys, Tomasz Dyrda, Józef Waszek**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustronńska**; Druk: **Drukarnia Małysz**, ul. Spółdzielcza 7, 43-436 Górki Wielkie, tel.: 853-92-22. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 20.10.2006 r. Termin zamknięcia kolejnego n-ru: 27.10.2006 r.